

Blogujesz? Zobacz, w którym miesiącu teraz jesteś

A gdyby kolejne miesiące prowadzenia bloga opisać tak, jakby były one rocznicami ślubu?

Pierwszy miesiąc blogowania – papierowa

Twój blog wygląda jak papierowy tygrys.
Na zewnątrz drapieżny szablon, ale w środku – same trociny.

2 – bawełniana

Dochodzi do ciebie, że blogowanie jest jak praca niewolnika na plantacji bawełny.

Nie dość, że pocisz się okrutnie, to jeszcze dostajesz batem w

komentarzach.

3 – skórzana

Od siedzenia i pisania zaczynają ci się na skórze robić pierwsze odleżyny.

A mówiąc precyzyjniej – „odsiedziny”.

4 – kwiatowa

Sam jeszcze nie wiesz, o czym chcesz blogować.

Dlatego skaczesz z kwiatka na kwiatek.

5 – drewniana

Czujesz, że chcesz coś ważnego przekazać światu.

Niestety, twój ubogi warsztat sprawia, że język raz po raz staje ci kołkiem w gardle.

6 – cukrowa

Zaczynasz słodzić czytelnikom ponad miarę.

7 – węłniana

Czytelnicy odwdzięczają ci się ciepłym słowem.

8 – spiżowa

Znajdujesz w sobie zadatki na wieszczka narodowego.
Nieważne, że twój naród liczy jakieś pięć osób.

9 – generalśka

Czytelnicy w końcu zaczynają cię słuchać.

Kiedy na końcu artykułu piszesz odezwę do narodu: „*Macie jakieś pomysły? Napiszcie w komentarzach*” – oni odpowiadają, że nie mają.

To znaczy nic nie piszą, ale to na jedno wychodzi.

10 – aluminiowa

Prowadzisz już bloga przez 10 miesięcy.
Z daleka wyglądasz solidnie.
Z bliska okazuje się, że to tylko aluminium.

Lekkie i w skupie płacą za nie grosze.

11 – stalowa

Masz naprawdę stalowe nerwy.
Że też chce ci się dalej w to bawić.

12 – jedwabna

Za tobą pierwszy rok blogowania.

Gratulacje.

Czujesz się jedwabście, ale to normalne.
Mało kto dochodzi do tego momentu.

13 – koronkowa

Twoje zdania zaczynają być naprawdę misternie skonstruowane. Zupełnie jak stringi z Koniakowa.

14 – kości słońskiej

Czasami udaje ci się przemyścić taką petardę, że nikt nie wierzy, że sam na to wpadłeś.

15 – kryształowa

Z daleka twój blog wygląda jak kryształ Swarovskiego. Z bliska – jak biżuteria z Jablonexu.

Tak czy inaczej – zaczyna być nieźle.

20 – porcelanowa

Poruszasz się po blogosferze jak słoń z czarnym pasem karate w składzie porcelany.

Czyli wyjątkowo sprawnie.

25 – srebrna

Zauważasz pierwszy srebrzysty włos na swojej głowie.
Niestety, prędzej zmienisz się w siwego gołąbka, niż zaczniesz zarabiać na swoim blogu.

30 – perłowa

Wiesz już, że wielkie rzeczy rodzą się bólu.

35 – korałowa

A może by tak rzucić to wszystko i wyjechać do Australii?
(na rafę)

40 – rubinowa

Telewizory Rubin były jakie były. A i tak ludzie ich pragnęli.
Twój blog też będzie kiedyś jak te telewizory.

Znaczy się wybuchowy.

45 – szafirowa

Jest! Jest!

Pierwsza propozycja współpracy z marką!
A nie... to tylko szwagier Marek znowu zawraca ci głowę.

Normalnie jak grochem o ścianę.

Przecież prowadzisz bloga o kulturze, a nie o kulturystyce.
Czy tak trudno to pojąć?

50 – złota

Trafiasz do złotej dziesiątki w Share Week. No i...?
Gdzie te zapiekanki? Gdzie te prostytutki?

55 – platynowa

Ktoś ważny cię podlinkował.
Tysiące wejść na godzinę. Na minutę. Na sekun...
Serwer padł. Ups...

Nie miałeś kopii zapasowej???

60 – diamentowa

Na szczęście okazuje się, że ludzie pokopiowali sobie twoje teksty.

Widać nie były takie złe, na jakie wyglądały.

Niektórzy stwierdzili nawet, że były bez skazy.

65 – żelazna

Jesteś niezły.

Tylko uważaj na rdzę.

70 – kamienna

Zasługujesz na pomnik.

Wirtualny, ale zawsze.

75 – brylantowa

Warto było szlifować ten diament.

80 miesięcy blogowania – dębowa

Sęk w tym, że...

No dobra. Nie będę się czepiał.

Wygrałaś! / Wygrałeś!

**PS. Na jakim etapie blogowania
teraz jesteś?**